

# Duchy – Janusz Hryniewicz

Powiedz, powiedz mi, kochana,  
Kiedy weźmiesz ze mną ślub  
I odsłonisz biały welon,  
Bym mógł dotknąć twoich ust  
Mógłbym ci kupować kwiaty,  
Rzucać słońce do twych stóp  
Powiedz, powiedz mi, kochana,  
Kiedy weźmiesz ze mną ślub

Jeśli nie zatęsknisz do mnie,  
Poślę parę duchów złych  
I na zawsze z nimi będziesz,  
Bo cię już nie zechce nikt  
Jeśli moją nie zostaniesz,  
Poślę parę duchów złych  
One zrobią co im każe  
I cię już nie zechce nikt

Nikt cię wtedy nie obroni,  
Nie osłoni ciałem swym,  
Nikt nie poda ci już ręki  
I nie pójdzie z tobą w dym,  
Bo się każdy duchów boi,  
Moich towarzyszy złych,  
Którzy tak działają cicho,  
Że ich nie usłyszy nikt

Jeśli nie zatęsknisz do mnie,  
Poślę parę duchów złych  
I na zawsze z nimi będziesz,  
Bo cię już nie zechce nikt  
Jeśli moją nie zostaniesz,  
Poślę parę duchów złych  
One zrobią co im każe  
I cię już nie zechce nikt

Jeśli nie zatęsknisz do mnie,  
Poślę parę duchów złych  
I na zawsze z nimi będziesz,  
Bo cię już nie zechce nikt  
Jeśli moją nie zostaniesz,  
Poślę parę duchów złych  
One zrobią co im każę  
I cię już nie zechce nikt



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych